

KONFERENCJA 1. *Błogosławieni ubodzy w duchu*

Październik 2014

Flp 4, 11-14

1Tm 6, 6-8

2Kor 8, 9

2Kor 9, 6-11

1. Formacja życia chrześcijańskiego – życia wg. Ducha będzie w tym roku podążała w naszej wspólnocie drogą błogosławieństw ewangelicznych. Błogosławieni tzn. szczęśliwi. Jest to obietnica, ale też program drogi życia. Jesteśmy wszyscy powołani do szczęścia. Pragniemy być szczęśliwi i wszystkim, których kochamy życzymy szczęścia. Bóg chce, aby człowiek był szczęśliwy. Tak było w Raju – człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże był szczęśliwy, żył pełnią życia w przyjaźni z Bogiem. Grzech oderwał nas od Boga, spowodował chaos w życiu człowieka. Człowiek chciał szukać szczęścia gdzie indziej, poza Bogiem. Grzech stał się źródłem wielu ludzkich nieszczęść. Człowiek przestał być szczęśliwy i stał się przyczyną nieszczęść innych ludzi. Jedni drugim zadają rany, jedni drugich unieszczęśliwiają. Bóg pragnie naszego szczęścia i tylko On jest źródłem szczęścia człowieka. Bóg jest Miłością. Miłość jest naszym szczęściem. Ale tylko ta Miłość, którą daje Bóg. Jezus z miłości do nas umarł na krzyżu. Tu, na krzyżu, rozpoczyna się droga szczęścia człowieka. Krzyż Jezusa, Jego posłuszeństwo Ojcu, ogołocenie i śmierć... Taki był plan – zbawić nas tzn. przywrócić nam pełne życie i pragnienie szczęścia. Błogosławieństwa ewangeliczne są realizacją szczęścia, które daje nam Bóg. Realizacja – postawa wewnętrzna człowieka wobec wartości, które posiadamy lub doświadczamy. 8 błogosławieństw to jakby dekalog Jezusa. To nie znaczy oczywiście, że dekalog Mojżesza przestał obowiązywać.

2. Błogosławieństwa zawierają w sobie opis ludzkiej biedy, cierpienia, trudu, wyrzeczenia. Jezus mówi, że błogosławieni jesteście ubodzy w duchu, cisi, miłosierni, smucący się, czyniący pokój, prześladowani... Dziwne jest, że Jezus wywyższa tych, których świat uważa za słabych. Powiada im – błogosławieni jesteście wy, którzy wydajecie się być przegrani, ponieważ wy jesteście prawdziwie zwycięzcami, do was należy Królestwo Niebieskie. Błogosławieństwa szokowały przez całe wieki i nadal szokują, ponieważ zderzają się w nich dwie wizje ludzkiej pomyślności i szczęścia. Z jednej strony wizja proponowana przez świat promujący ludzką siłę, przemoc, władzę, pieniądze i używanie... I tu błogosławieństwa brzmią tak – błogosławieni pyszni, brutalni, ci którzy dążą do sukcesu za wszelką cenę, którzy nie mają skrupułów, którzy są pozbawieni litości, bezwstydni, którzy dążą do wojny zamiast do pokoju i którzy prześladowają. Ten głos wydaje się mieć sens w świecie, w którym brutalność, arogancja, bezczelność, szyderstwo cieszy się powodzeniem. Ci są zwycięzcami, ci są szczęśliwi i takich ludzi spotykamy w naszym środowisku, takie propozycje są w programach telewizyjnych, w internecie i nie raz takie myślenie jest w nas. Tymczasem Jezus proponuje zupełnie inne orędzie – Jego wezwanie jest całkiem inne. Chcemy wejść na tę drogę. Chcemy uczyć się i zgłębiać drogę szczęścia proponowaną przez Jezusa.

3. W tym miesiącu mamy zagłębić się w pierwsze błogosławieństwo – błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo Niebieskie. Ktoś powiedział - ubodzy to ci, którzy są u Boga, być u Boga, to ludzie pozbawieni wszystkiego, mogący liczyć jedynie na Boga, to ci, którzy doświadczają własnej bezradności. W Starym Testamencie ubodzy to ci, którzy oczekują pomocy od Boga. W Nowym Testamencie ubodzy są przedmiotem szczególnej troski Boga. Wyrażenie „ubodzy w duchu” można interpretować dwojako: to ci, którzy swoim duchem oderwali się i nie są już przywiązani do rzeczy

materialnych oraz ci, którzy są świadomi swoich ograniczeń, słabości, zranień i uznają swoją całkowitą zależność od Boga. Błogosławieni ubodzy w duchu to ci, którzy stają przed Bogiem z pustymi rękami. Nie przechwalają się tak jak faryzeusz w świątyni: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego co nabywam”. Tymczasem celnik, który również w tej świątyni przebywał i stał daleko, nie śmiał nawet oczu wznieść ku Bogu, lecz *bił się w piersi i mówił* „Boże, miej litość dla mnie grzesznika”. Tutaj ten celnik był ubogi, bo faryzeusz okazał się bardzo bogaty w zasługi i pobożność. Ubodzy w duchu to ci, którzy zrezygnowali z postawy samowystarczalności i zbawienia siebie o własnych ludzkich siłach. Ubóstwo duchowe jest szczególnym znakiem przynależności do Królestwa Niebieskiego, ponieważ z nim wiąże się postawa uniżoności i pokory. Ubóstwo duchowe jest przestrzenią wewnętrzną człowieka, w której Duch Święty może działać w nas i przez nas na rzecz Królestwa Bożego. To błogosławieństwo jest szczególnie ważne w naszej cywilizacji, która promuje materialistyczny, konsumpcyjny i często także hedonistyczny styl życia. Potrzeba ludzi ubogich duchem tzn. otwartych na przyjęcia prawdy, która wyzwala i łaski – tą łaską, darem jest sam Duch Święty, który jest Duchem miłości, współczucia, wolności i służby. Ubodzy w duchu to ludzie wolni, współczujący i wrażliwi na cierpienia, krzywdę i samotność ludzi z ich otoczenia.

4. Papież Franciszek na Światowy Dzień Młodzieży w roku 2014 w orędziu skoncentrował się na pierwszym błogosławieństwie – błogosławieni ubodzy w duchu. Mówi, że ubodzy w duchu ufność w Panu pokładają i widzą, że są od Niego zależni. Można więc zapytać, jak konkretnie możemy sprawić, aby to ubóstwo ducha przekształciło się w styl życia, aby konkretnie wpływało na nasze życie. Papież mówi tak: „Przed wszystkim starajcie się być wolni wobec rzeczy. Pan Jezus nas wzywa do życia ewangelicznego, naznaczonego umiarkowaniem, nie uleganiem kulturze konsumpcji. Postawmy Jezusa na pierwszym miejscu. On nas może uwolnić od zniewalającego bałwochwalstwa. Po drugie, aby żyć tym błogosławieństwem wszyscy potrzebujemy nawrócenia w stosunku do ubogich. Musimy zatroszczyć się o nich, nie pogardzać nimi, być wrażliwi na ich potrzeby duchowe i materialne, uszanować ich i obdarzyć ich przyjaźnią. Trzeci punkt – ubodzy są nie tylko osobami, którym możemy coś dać. Również oni mają nam wiele do zaoferowania, aby nas nauczyć. Wiele może nas nauczyć mądrość ubogich. W XVIII wieku w Rzymie żył Benedykt Józef Labre, który spał na ulicy i żył z ofiar ludzi, ale stał się doradcą duchowym wielu osób. Ubogi, osoba pozbawiona dóbr materialnych zawsze zachowuje swoją godność. Ubodzy mogą nas wiele nauczyć także o pokorze i ufności w Bogu.

5. Jezus był Synem Bożym. Gdy przyszedł na świat narodził się w Betlejem, nie było dla Niego miejsca w gospodzie. Urodził się jako bezdomny, w grocie wśród zwierząt. W niedługim czasie z Rodzicami musiał emigrować do Egiptu, życie Jego było zagrożone – Herod chciał Go zabić. Przez 30 lat żył w Nazarecie w biednej, mało znaczącej rodzinie. Był wędrownym kaznodzieją, nie miał gdzie głowy skłonić. Wreszcie odrzucony przez swoich rodaków, ogołcony i pozbawiony ludzkiej godności, zawieszony na szubienicy krzyża pośród złoczyńców umiera w samotności i wielkim cierpieniu. **Ubóstwo Jezusa jest źródłem naszego ubogacenia, gdy wchodzimy na Jego drogę jako Jego uczniowie. To ubóstwo Jezusa staje się bogactwem miłości, do której jesteśmy zdolni ponad nasze ludzkie możliwości. Ubogaceni i wolni od przywiązań i powiązań ze światem, który przemija.**

6. Co naprawdę jest źródłem szczęścia? Miłość – Bóg, którego posiadamy w pełni. Jezus, który stał się ubogim – On nas ubogaca swoim ubóstwem. To ubóstwo Jezusa jest miłością. Bo z miłości do nas stał się ubogim. Być ubogim to być wolnym od przywiązań materialnych, ale też używania i konsumowania dóbr materialnych nasycając się tzw. doczesnym szczęściem. W nauczaniu Jezusa spotykamy bogacza i Łazarza. Bogacz tak się nasycał swoimi bogactwami, że nie widział ubogiego Łazarza cierpiącego biedę u jego wrót. Tak się nasycać posiadaniem dóbr, że nie widzi się biednych, którzy są blisko nas. Bieda ma wielorakie

oblicza – bieda fizyczna, moralna, duchowa, samotność, brak środków do życia, uzależnienia i różne patologie. W świecie, w którym żyjemy jest wiele kontrastów. Marnuje się chleb, wyrzuca się żywność... A żyją wśród nas ludzie niedożywieni czy wręcz głodujący. Są ludzie wyposażeni w środki materialne, edukację, dostęp do środków medycznych, najnowsze wynalazki elektroniczno-medialne, ale i tacy, którzy nie mają na lekarstwa, bezdomni, analfabeci. Są wśród nas osaczeni przez komorników, uwikłani w różne długi, ale i tacy, którzy pomnażają swoje zasoby finansowe w nieskończoność. **Być ubogim, nie oznacza nic nie mieć, ale tak mieć, aby być wolnym i zdolnym do miłości wobec braci i sióstr, którzy nie mają, być zdolnym do dzielenia się tym, co posiadam z tymi, którzy nie mają.** Mamy pokusę ciągłej wymiany rzeczy będących do naszego użytku: kupujemy nowe stroje, zmieniamy samochody, komputery, aparaty elektroniczne, komórki – **użyj i wyrzuć** to synteza naszej cywilizacji. Czasami ta postawa przyjmuje formy maniactwa. Błogosławieni ubodzy – wezwanie do powrotu – postawy oszczędnego i umiarkowanego korzystania z dóbr, do prostego stylu życia, który pozwala cieszyć się dobrami stworzonymi bez ich nadużywania i marnowania, ale też mieć szeroko otwarte oczy i serce, aby dzielić się tym, co posiadam z tymi, którzy nie posiadają.

„Kto skąpo sieje, ten i skąpo zbiera, kto zaś hojnie sieje, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg.” (2Kor 9, 6-7)

„Znacie przecież łaskę Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który będąc bogatym dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić.” (2Kor 8, 9)

Plan spotkania

1. Uwielbienie

- Znak krzyża i wyznanie wiary
- „Niechaj zstąpi Duch Twój”...
- Flp 4, 11-14
- „Ciebie całą duszą pragnę”...
- 1Tm 6, 6-8
- „Tchnij moc, tchnij miłość”...

2. Dzielenie:

- Co Jezus zrobił dla mnie?
- Co ja zrobiłem dla Jezusa?

3. Pieśń i odczytanie Słowa Bożego:

- „Otwórz me oczy o Panie”...
- Słowo Boże: 2Kor 9, 6-11; 2Kor 8, 9

4. Konferencja (odstuchać nagrania)

5. Pogłębienie

Pytania do dyskusji:

- Podziel się swoim doświadczeniem ubóstwa duchowego...
- Do czego wzywa cię Pan dziś w Słowie, które kieruje do ciebie?
-

6. Modlitwa dziękczynna

- „Jak dobrze jest dziękować Ci Panie”....
- Dziękczynienie spontaniczne, litanijne

7. Prośby i modlitwa wstawiennicza

- „W Tobie jest światło, które mrok rozjaśnia”...
- **Prośby**.....
- „Każdy dzień jest zwycięstwem”
- **Czas na modlitwę wstawienniczą – modlimy się za każdego o Ducha Świętego na drogę realizacji pierwszego błogosławieństwa...**

8. Modlitwy na zakończenie

- Modlitwa w intencji ewangelizacji – Jezu Jedyny Pasterzu...
- „Ojcze nasz”... (wszyscy trzymają się za ręce, twarzami są zwrócenie na zewnątrz)
- *Animator stawia koszyczek, a każdy w wolności wrzuca pieniądze ile chce, według serca – radosnego dawcę miłuje Bóg. (animator pieniądze zebrane w kopercie opisanej przekazuje moderacji)*

Benedykcja (robimy krzyżyki na czołach ze słowami – Jezus Ciebie kocha, albo niech cię Pan prowadzi i strzeże)